

Tylko lokalne podtopienia

Data publikacji: 25.09.2017 15:30

Bez większych szkód, ale z licznymi interwencjami straży pożarnej - tak można podsumować ubiegłotygodniowe i weekendowe opady deszczu. Spowodowały one w wielu miejscach przekroczenie stanów ostrzegawczych.

Na szczęście przybór wody w rzekach nie były gwałtowny, dlatego też zalania ominęły nasz region. Mimo to, stan ostrzegawczy i alarmowy na rzekach był przekroczony. Strażacy od czwartku doliczyli się 43 interwencji związanych z pompowaniem wody z piwnic, prywatnych posesji ale i parkingów. **W sumie z innymi interwencjami było to ponad 60 wyjazdów. Tym razem mniej było wezwań do czyszczenia przepustów, a wiele do wypompowań** – wylicza Michał Swoboda, rzecznik prasowy cieszyńskich strażaków.

Najwyższy stan rzek w regionie zanotowano w czwartek w okolicach północy. Wisła w Skoczowie miała 277 cm (o 17 cm przekraczała stan alarmowy). Stan ten też o 3 cm był przekroczony w Ustroniu. Olza w ciągu kilku minionych dni nie przekroczyła stanu alarmowego.

W weekend, po kolejnej fali opadów , woda zbliżyła się do tego poziomu w sobotnie popołudnie, jednak po kilku godzinach woda w rzekach zaczęła opadać

- **Sytuacja się normalizuje, aczkolwiek nie otrzymaliśmy jeszcze od wojewody odwołania stanu pogotowia przeciwpowodziowego** – informuje : Joanna Materna-Rybińska, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Zarządzania Kryzysowego w Cieszynie. Sztab kryzysowy w Cieszynie pracował, ale nie było większego zagrożenia. – **Będziemy prosić samorząd o komunikat w sprawie ewentualnych strat, jednak do dzisiaj nikt nam nic nie zgłaszał. Ale gdyby było coś większego, mielibyśmy już tę wiedzę** – dodaje Rybińska.

Jan Bacza